

Marek Orski

Zbrodnie hitlerowskie w obozie koncentracyjnym Stutthof : liczba ofiar w świetle źródeł i badań : próba bilansu

Acta Cassubiana 3, 11-26

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

MAREK ORSKI

ZBRODNIIE HITLEROWSKIE W OBOZIE KONCENTRACYJNYM STUTTHOF. LICZBA OFIAR W ŚWIETLE ŹRÓDEŁ I BADAŃ. PRÓBA BILANSU

Istotą problemu zbrodni hitlerowskich popełnionych na więźniach obozu koncentracyjnego Stutthof jest określenie liczby osadzonych w obozie oraz ofiar. Szacowaną, w różnych latach i w oparciu o zróżnicowaną bazę źródłową, liczbę ofiar odzwierciedlał w znacznym stopniu stan osobowy obozu ustalony na podstawie relacji i stopnia znajomości zasobu archiwalnego KL Stutthof. Istotne znaczenie miała właściwa ocena śmiertelności więźniów związana z ostatnim okresem istnienia obozu, od dnia rozpoczęcia pierwszej ewakuacji obozu macierzystego (Stammlager Stutthof) i jego filii aż do wyzwolenia więźniów przez wojska rosyjskie.

Zakres zbrodni hitlerowskich popełnionych wobec więźniów obozu koncentracyjnego Stutthof obejmował różne formy pozbawiania życia w obozie. Formy te możemy generalnie podzielić na eksterminację bezpośrednią, w której śmierć następowała w sposób gwałtowny jako skutek bezpośrednich działań ze strony innych osób (egzekucje, zagazowanie, uduszenie, zaszpilowanie, pogryzienie przez psa itp.) oraz eksterminację pośrednią na skutek warunków bytowych w obozie, pracy, głodu, chorób, rozłożoną w czasie i niemającą znamion śmierci natychmiastowej.

Referat stanowi próbę omówienia, w oparciu o dotychczasowy stan badań i zdekompletowaną dokumentację obozową, zagadnienia liczby więźniów zmarłych w obozie w latach 1939-1945 (łącznie ze stratami poniesionymi podczas ewakuacji od stycznia do kwietnia 1945 r.). Ustalenie liczby ofiar wymaga przeprowadzenia szczegółowej analizy zachowanych akt obozowych pod kątem zawartych w nich danych o zgonach więźniów, głównie akt szpitala rejestrujących zgony, ksiąg zgonów obozu Stutthof, Urzędu Stanu Cywilnego miejscowości Stutthof, ewidencji więźniów (Einlieferungsbuch) itp. Dokumenty te nie obejmują całego okresu istnienia obozu, a w konsekwencji także wszystkich grup więźniów osadzonych w przeciągu danego czasu. W celu pełnego zbilansowania tych strat należy dokonać analizy okresowych stanów osobowych obozu oraz przybytków i ubytków więźniów (transporty przychodzące i odchodzące, zwolnienia, ucieczki

itp.). Szczegółowe omówienie tych zagadnień, z rozbiciem na różne rodzaje zbrodni dokonanych w obozie, wykracza poza wąskie ramy referatu, który ogranicza się do szkicowego przedstawienia najważniejszych problemów związanych z ustaleniem liczby więźniów obozu i jego ofiar.

Pierwsze śledztwo w sprawie zbrodni popełnionych w obozie koncentracyjnym Stutthof przeprowadziły radzieckie komisje śledcze wyłonione ze sztabu 48. Armii, której oddziały wkroczyły na teren obozu w dniu 9 maja 1945 r. Komisje te, podzielone według zakresu prowadzonego śledztwa, w ciągu maja i czerwca dokonały dokładnych oględzin obozu i przeprowadziły wywiady z byłymi więźniami. Po zakończeniu tych prac sporządzono protokoły, które Prokuratura ZSRR przekazała Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce w 1966 r.¹ Jeden z protokołów dotyczył badania przyczyn śmiertelności w obozie. Na podstawie zeznań byłego więźnia, Polaka Wiktora Woźniaka, przyjęto, że „w czasie istnienia obozu przeszło [przez obóz] około 110 000 [więźniów]”.²

Poza omówieniem przyczyn śmiertelności więźniów komisja nie ustaliła liczby ofiar obozu, przytaczając w protokole z oględzin obozu z 12 maja 1945 r. zeznania wcześniej cytowanego byłego więźnia, że „w czasie od 1941 r. do 1945 r. zmarło w obozie z chorób i [zostało] straconych powyżej 100 000 osób”. Porównując te dane z wcześniej ustaloną liczbą osadzonych w obozie (110 000), wynika, że jedynie 10 000 osób przeżyło pobyt w obozie i filiach, co stanowiłoby niewyobrażalny i całkowicie pozbawiony racjonalnych przesłanek procent osób zmarłych w obozie w stosunku do liczby więźniów. Rachunek ten nie uwzględniał liczby ewakuowanych osób i strat osobowych, które znacznie przewyższały liczbę więźniów podaną przez Woźniaka³.

W zakończeniu śledztwa komisja zdecydowała, ażeby „w celu ustalenia dokładnej ilości przestępstw popełnionych przez hitlerowców w obozie koncentracyjnym Stutthof i ujawnienia konkretnych sprawców tych zbrodni (...) skierować do obozu komisje ekspertów celem dokładnego ustalenia liczby więźniów zabitych w obozie przez Niemców (...) skierować do Elbląga, gdzie znajdują się obecnie więźniowie obozów, którzy zostali uwolnieni przez Armię Czerwoną, grupę śledczych, której [należy] zlecić zebranie zeznań świadków na wszystkie pytania związane z obozem koncentracyjnym Stutthof”⁴.

¹ Archiwum Muzeum Stutthof (dalej AMS), sygn. Z-V-24.

² Ibidem, s. 7; *Akt badania przyczyn śmiertelności w obozie Stutthof*, Sztutowo 17 maja–13 czerwca 1945 r.

³ Tak wysokie liczby zgonów więźniów spotkać możemy także w wielu innych relacjach lub zeznaniach świadków, m.in. zeznaniach Fedora Kirsanowa z 1965 r., który stwierdził, że spośród 113 000 zarejestrowanych więźniów, w dniu ewakuacji w obozie głównym przebywało około 12 000, spośród których przeżyło do wyzwolenia w marcu 1945 r. 7000. Podobnie, co w przypadku zeznań Woźniaka, nie uwzględnia się w tym bilansie filii KL Stutthof, w których pod koniec stycznia 1945 r. przebywało ponad 22 000 więźniów. Zob. AMS, sygn. Z-V-24, s. 136, protokół przesłuchania świadka Fedora Iwanowicza Kirsanowa przez Prokuraturę obwodu leningradzkiego, 25 września 1965 r.

⁴ Ibidem, s. 28-29.

Protokoły te, jeżeli rzeczywiście zostały sporządzone, nie zostały przekazane stronie polskiej. W przekazanych w 1966 r. materiałach Prokuratury ZSRR brak jest potwierdzenia przeprowadzenia takich badań ze strony komisji śledczych. Byli więźniowie polscy z Pomorza potwierdzili natomiast, że od 200 do 300 byłych więźniów obozu zostało przesłuchanych przez agentów NKWD (wchodzili oni w skład regularnych oddziałów wojskowych) na terenie obozu w Sztutowie, a także w Elblągu, Wejherowie i w innych miejscowościach ich zamieszkania. Tematem tych przesłuchań nie były kwestie dotyczące zbrodni hitlerowskich w obozie, lecz udziału w/w osób w prołondyńskich ugrupowaniach. Część osób została następnie deportowana do obozów na Syberii⁵.

Dane o liczebności obozu i stratach osobowych zostały po raz pierwszy podane oficjalnie podczas toczących się w latach 1946-1947 procesów zbrodniarzy KL Stutthof w Specjalnym Sądzie Karnym i Sądzie Okręgowym w Gdańsku. Jeszcze przed rozpoczęciem tych procesów, w publikowanych w prasie gdańskiej artykułach omawiających dzieje obozu, stan osobowy więźniów oceniano na 107 000 do 120 000, a najwyższy stan w obozie na 62 000 więźniów. Liczba zgonów według najczarniejszego scenariusza wynosiła według jednej z podanych informacji prasowych na temat obozu ze stycznia 1946 r., blisko 100 000 więźniów! („Byli tu tacy, którzy przeszli to piekło. Franciszek Herber przeżył w obozie pięć lat. Pięć lat, dzień po dniu. I inni – 10 000 męczenników, którzy doczekali wyzwolenia. 10 000 ze 107 000”)⁶.

Informacje te dostarczyli prasie byli więźniowie obozu Stutthof, którzy na podstawie własnych doświadczeń zebranych podczas wykonywania w obozie funkcji administracyjnych, doszli do takich szacunkowych ustaleń. Dane te opierano na własnych spostrzeżeniach popartych najczęściej pracą w biurach obozowych. Pierwsze lata po zakończeniu wojny sprzyjały generalnie utrzymywaniu się trendu wielkich liczb przy obliczaniu strat ludzkich poniesionych podczas II wojny światowej. W wypadku ogólnych strat osobowych szacunki te oscylowały pomiędzy 32 i 55 milionów ludzi i wynikały z braku dokładnych danych o śmiertelności w odniesieniu do ZSRR, Chin, a także Polski, na skutek zmiany granic i podwójnego liczenia tych samych osób jako obywateli różnych państw. Jak stwierdza Józef Marszałek, badacz tej problematyki w ostatniej wydanej przez siebie pracy na temat strat ludzkich w okresie II wojny światowej⁷, „Stany zapelnienia i śmiertelności w obozach koncentracyjnych są trudne do ustalenia wobec totalnego zniszczenia akt kacetowych”.

⁵ M. Orski, *Ostatnie dni obozu Stutthof. The last days of Stutthof*, wyd. 2, Gdańsk 1998, s. 36-41.

⁶ M. Terlikowska, *Stutthof-Waldlager*, „Dziennik Bałtycki” (dalej „DB”), nr 22/1946; WiK, *Jeszcze jedno straszliwe oskarżenie przeciwko Niemcom. Stutthof*, „DB”, nr 110/1946.

⁷ J. Marszałek, *Bilanse II wojny światowej*, [w:] *Druga wojna światowa. Osady, bilanse, refleksje*, Lublin 1996 s. 61-62

Liczby te, bardzo wysokie w pierwszych latach po zakończeniu wojny, były systematycznie zmniejszane w miarę rozwijania badań naukowych i poszerzania bazy źródłowej. Dotyczyło to zwłaszcza obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau, w którym liczbę ofiar więźniów oszacowano na podstawie ustaleń komisji państwowych powołanych przez władze rosyjskie i polskie w 1945 r. i akt procesowych (Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Norymberdze, Najwyższego Trybunału Narodowego w Polsce) na około 2,8-4 miliony, a zarejestrowanych więźniów na około 400 000. Liczby te funkcjonowały w obiegu informacyjnym przez wiele lat⁸. Według najnowszych ustaleń, będących wynikiem badań Franciszka Pipera z Muzeum Auschwitz w Oświęcimiu, w latach 1940-1945 do obozu skierowano łącznie 1 300 000 osób, z tego 900 000 (905 000) to osoby nie ujęte w ewidencji, które zamordowano wkrótce po przybyciu do obozu. Spośród osób zarejestrowanych, na podstawie dokumentów obozowych, można ustalić około 100 000 ofiar, a w oparciu o analizę bilansu ubytków i przybytków jeszcze 100 000, zatem łączna liczba ofiar więźniów ewidencjonowanych wyniosła około 200 000⁹.

W odniesieniu do obozu Stutthof podobnej analizy dotychczas nie opracowano. Punktem wyjścia do przeprowadzenia takiego bilansu były w pierwszych latach powojennych akta procesowe (1946-1947), relacje byłych więźniów i publicystyka prasowa omawiające ten problem w kontekście zbrodni popełnionych na więźniach. Brak dostępu do dokumentów obozowych nie pozwolił na weryfikację tych liczb i przedstawienie ich wnikliwej analizy.

W trakcie rozprawy karnej przeciwko Johnowi Pauls i 14 innym oskarżonym toczącej się przed Specjalnym Sądem Karnym w Gdańsku, sąd przyjął w akcie oskarżenia i uzasadnieniu orzeczonych wyroków liczbę 107 000 więźniów, którzy przeszli przez obóz od września 1939 do stycznia 1945 r. oraz 80 000 ofiar. Przy podaniu tych liczb oparto się na zeznaniach byłego więźnia włoskiego Aldo Coradello. Zeznał on w oparciu o materiały statystyczne kancelarii obozu, do których miał dostęp w okresie uwięzienia w Sztutowie, że liczba numerów rejestracyjnych przekroczyła w styczniu 1945 r. 107 000. Z tej liczby zmarło jego zdaniem w obozie „od 60 000 do 80 000. Były jednak takie transporty, które w obozie wykańczano, lecz wcale nie ewidencjonowano, tak że faktyczna liczba ofiar jest znacznie większa”¹⁰.

W trakcie rozprawy na posiedzeniu w dniu 21 maja 1946 r. odczytano spisany na 60 stronach maszynopisu, w tłumaczeniu z języka niemieckiego, pamiętnik A. Coradello zatytułowany: *Co się działo w Stutthofie*. Przytoczone przez Coradello

⁸ Oświęcim. *Hitlerowski obóz masowej zagłady*, wyd. drugie, Interpress, Warszawa 1981, s. 6 i n.; F. Piper, *Zatrudnienie więźniów KL Auschwitz. Organizacja pracy i metody eksploatacji siły roboczej*, Oświęcim 1981, s. 362; tenże, *Ilu więźniów zginęło w KL Auschwitz. Liczba ofiar w świetle źródeł i badań 1945-1990*, Oświęcim 1992, s. 9-15; Z. Zonik, *Anus Belli*, Warszawa 1988, s. 22;

⁹ F. Piper, op. cit., s. 81-94.

¹⁰ *Zeznania A. Coradello na procesie stutthofskim*, „DB”, nr 126/1946.

dane statystyczne weszły na długo do obiegu informacyjnego i naukowego. Według jego oceny w krematorium dokonano spalenia 40 000 istnień ludzkich, a łącznie zginęło 80 000 ludzi łącznie z ofiarami ewakuacji. Liczbę więźniów oceniał on na około 110 000. Pamiętnik Coradella został następnie opublikowany w wydawnictwie „Litery” w opracowaniu redakcyjnym Tadeusza Matusiaka w 1964 r. i w znacznym stopniu przyczynił się do upowszechnienia na długo tych szacunków, głównie liczby ofiar, w popularnych opracowaniach dziejów obozu i przewodnikach muzealnych¹¹.

Szacunki podane przez Coradello obejmują okres lat 1942-1945 (spaleni w krematorium), co tym bardziej zawyża i tak wysoką statystykę tych zgonów. Za punkt wyjścia do swoich obliczeń przyjął on błędnie liczbę 40 000 więźniów (liczba ta pojawia się także w innych relacjach byłych więźniów), którzy zostali ewakuowani pod koniec stycznia 1945 r. Tymczasem według udokumentowanych danych udział w ewakuacji wzięło niecałe 50% więźniów spośród blisko 24 000 osób przebywających pod koniec stycznia 1945 r. w obozie głównym. Zmienia to w zasadniczy sposób wielkość ofiar w stosunku do liczby ewakuowanych więźniów. Należy zaznaczyć, że stan osobowy obozu w okresie od lutego do końca kwietnia 1945 r. podlegał stałym wahaniom z powodu wysokiej śmiertelności i transportów przybywających do Sztutowa z podobozów, a także trasy powrotnej ewakuacji obozu głównego z obozów przejściowych w marcu 1945 r.

W trakcie procesu w 1946 r. ukazały się wydane przez Państwowy Instytut Wydawniczy wspomnienia innego byłego więźnia Krzysztofa Dunina-Wąsowicza, który przytoczył dane statystyczne stanu osobowego obozu i liczby zgonów zbliżone do współczesnych szacunków. Różniły się one, szczególnie w odniesieniu do liczby ofiar, od danych przytoczonych przez Coradello. Według K. Dunin-Wąsowicza przez obóz przeszło 107 000 więźniów, a zmarło w nim 65 000¹².

Te same liczby przytoczył K. Dunin-Wąsowicz w 1947 r., składając zaprzysiężone zeznania na procesie zbrodniarzy KL Stutthof w dniu 18 października 1947 r. jako jeden ze świadków koronnych oskarżenia. Relacjonujący ten proces dziennikarz „Dziennika Bałtyckiego” opublikował następujący fragment dotyczący tych zeznań:
„Niezwykle cenne zeznania składa świadek Krzysztof Dunin-Wąsowicz, syn znanego dziennikarza, autor książki o Stutthofie. Świadek w czasie swe-

¹¹ Archiwum Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu-Institutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej AK-IPN), Specjalny Sąd Karny w Gdańsku (SSK Gd.), sygn. 417, s. 6, 9, 55-57, 61-62; Aldo Coradello, *Co się działo w Stutthofie?*; oryginał w j. niemieckim: *Was ging im K.Z. Stutthof* jest przechowywany w AK-IPN, Zespół Akt Obozowych, sygn. 62ob.; *Ziemia Stutthofu przesiąknięta ludzką krwią*, DB”, nr 141/1946; A. Coradello, *Stutthof. Wspomnienia byłego wicekonsula Królestwa Włoskiego w Gdańsku*, „Litery”, nr 6-12, Gdańsk 1964; M. Dunin – Wąsowicz, T. Matusiak, *Stutthof. Przewodnik. Informator*, Sztutowo 1969; J. Grabowska, *Stutthof. Informator*, Gdańsk [b.r., 1978]; T. Skutnik, *Stutthof. Informator historyczny*, Gdańsk 1979.

¹² K. Dunin-Wąsowicz, *Stutthof. Ze wspomnień więźnia obozu koncentracyjnego*, Warszawa 1946, s. 98-99.

go pobytu w obozie (...) pełnił funkcję «pisarza» («Schreiber») w tzw. «Rapportabteilung». W związku ze swoją pracą poznał dość dobrze cały mechanizm obozowy. Zeznania świadka są bardzo rzeczowe i uporządkowane. Zeznań tych można odtworzyć krwawą historię całego obozu. Zgodnie z relacją świadka Wąsowicza przez obóz stutthofski przeszło ok. 110 000 więźniów. Zagładzie uległo ok. 65 000 (...) W czasie ewakuacji zginęło także ok. 30 000 więźniów¹³.

W tym samym roku, w oparciu o materiały zebrane przez sędziego Antoniego Zachariasiewicza ze wstępnego śledztwa w sprawie obozu Stutthof i akt Specjalnego Sądu Karnego w Gdańsku z procesu w 1946 r., ukazała się pierwsza obszerna praca o obozie Stutthof. Napisana przez sędziego Zdzisława Łukaszewicza, członka Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, powtarzała w zasadzie dotychczasowe ustalenia dotyczące liczby więźniów i śmiertelności. Praca ta zasługuje na szczególną uwagę, bowiem materiały wykorzystane przez Łukaszewicza, głównie relacje i zeznania procesowe, uwzględniają dane szacunkowe liczby więźniów i zgonów bardzo wiernie oddające rzeczywiste stany osobowe w poszczególnych latach i straty więźniów¹⁴. Zgodnie z tą dokumentacją w dniu ewakuacji obozu 25 stycznia 1945 r. liczba ewidencyjna więźniów dochodziła do 110 000. Liczbę ofiar do dnia rozpoczęcia ewakuacji ustalono na 50 000, a ofiary ewakuacji na 15 000, co daje w sumie 65 000 ofiar.

Jednak w wydanym dwadzieścia lat później monograficznym opracowaniu dziejów obozu K. Dunin-Wąsowicza liczby te zostały odrzucone jako mniej „naukowe”. Dokonał on weryfikacji zarówno ogólnego stanu osobowego obozu, jak i liczby zgonów więźniów. Wydana po raz pierwszy w 1966 r. książka prezentująca całość zagadnień historii obozu miała stanowić w zamierzeniu autora próbę naukowego spojrzenia na jego dzieje. W stosunku do faktów przedstawionych w książce z 1946 r., K. Dunin-Wąsowicz stwierdził, że „była pełna osobistych wspomnień i ocen, nie zawsze słusznych i ścisłych. Zanotowałem w niej jednak wszystko to, co jeszcze miałem świeżo w pamięci, a czego już dziś zapewne nie odtworzyłbym po 20 latach, a więc nazwiska członków załogi obozu, współwięźniów, stan liczbowy obozu (...)”¹⁵.

Przytoczona przez K. Dunin-Wąsowicza liczba 117 000 osadzonych w obozie więźniów (a z transportami niezarejestrowanymi, podwójnie przydzielonymi numerami i innymi kategoriami więźniów specjalnych 120 000), o 10 000 wyższa od tej podanej w latach 1946-1947, nie została jednak poparta dokładną analizą dokumentów obozowych. W tym czasie zgromadzono je już w archiwach Biura Infor-

¹³ *Krwawe dzieje Stutthofu kreśli Krzysztof Dunin-Wąsowicz. Dziewiąty dzień procesu*, „DB”, nr 287/1947.

¹⁴ Z. Łukaszewicz, *Obóz koncentracyjny Stutthof*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce”, t. 3, 1947, s. 81, 82.

¹⁵ K. Dunin-Wąsowicz, *Obóz koncentracyjny Stutthof*, Gdynia 1966, s. 5-6.

ZBRODNIIE HITLEROWSKIE W OBOZIE KONCETRACYJNYM STUTTHOF.

macji i Poszukiwań Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie, Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce oraz w kilku wojewódzkich archiwach państwowych (Gdańsk, Bydgoszcz) lub oddziałach terenowych PCK¹⁶. W publikacji tej dokonano, po raz pierwszy w odniesieniu do obozu Stutthof, analizy liczby więźniów osadzonych w obozie i ich śmiertelności. Zastosowana przez K. Dunin-Wąsowicza metoda obliczenia ofiar obozu polegała na zsumowaniu więźniów zwolnionych z obozu, przewiezionych do innych obozów w Rzeszy i stanu osobowego obozu w dniu rozpoczęcia ewakuacji (25 stycznia 1945 r.). Według jego obliczeń była to grupa licząca około 70 000 więźniów, a zatem należało przyjąć, że zmarło w obozie około 47 000 osób, a łącznie ze stratami z ewakuacji oraz zgonami więźniów w okresie od końca stycznia do 8 maja 1945 r. w obozie głównym, liczba ofiar sięgała około 80 000¹⁷. Liczbę tę traktował on jednak jako dyskusyjną i wymagającą przeprowadzenia dokładnych badań w oparciu o zachowane dokumenty obozowe (zwłaszcza teczki akt personalnych), których nie zdążył poddać szczegółowej analizie.

Liczba 117 000, względnie 120 000, na długie lata została wprowadzona do obiegu naukowego i praktycznie jeszcze dzisiaj spotyka się ją częściej w wydawnictwach naukowych i popularnych opracowaniach (encyklopediach) niż zweryfikowane na podstawie dokumentów obozowych późniejsze szacunki¹⁸. W niektórych publikacjach z lat 60. i 70. minionego stulecia spotyka się liczbę ofiar jeszcze wyższą od ustalonej tuż po wojnie, mianowicie 85 000, trudno dociec na jakiej podstawie, w oparciu o jakie zeznania, relacje lub inne źródła ustalono ją na tak wysokim poziomie¹⁹.

W dyskusji nad oceną liczby ofiar zasadnicze znaczenie posiada ustalenie liczby ewakuowanych więźniów i ofiar wszystkich ewakuacji. Według Aldo Coradello ustalenie liczby więźniów zmarłych na skutek wycieńczenia, głodu, zamrznięcia czy zastrzelenia przez eskortę podczas jednej tylko, pieszej ewakuacji, było niemożliwe. Obliczył on, że spośród 40 tysięcy więźniów przebywających 24 stycznia 1945 r. w obozie Stutthof (sic!, faktycznie około 24 000, i ponad 22 500 w filiach)

¹⁶ M. Gliński, J. Grabowska, *Zbiory Archiwum Muzeum Stutthof w l. 1962-1969*, „Komunikaty Muzeum Stutthof”, 1969, nr 2, s. 54-58.

¹⁷ K. Dunin-Wąsowicz, *Obóz...*, s. 162-166. Liczba 117 000 pojawia się we współczesnych i późniejszych do wydania książki K. Dunina-Wąsowicza publikacjach. D. Steyer, *Eksterminacja ludności polskiej na Pomorzu Gdańskim w latach 1939-1945*, Gdynia 1967, s. 118; T. Matusiak, *Zarys historii obozu koncentracyjnego Stutthof 1939-1945* (mszp. AMS).

¹⁸ Dotyczy to zarówno polskich (np. Z. Zonik, op. cit., s. 24, czy w ostatnim opracowaniu J. Marszałka, op. cit. s. 62), jak i zagranicznych, np. J. Billig, *Les camps de concentration dans l'économie du Reich hitlérien*, Paris 1973, s. 82; G. Schwarz, *Die nationalsozialistischen Lager*, Frankfurt a. Main-New York 1996; W. Akimow, *Kazematami smierci*, Moskwa 1996, s. 7, 115.

¹⁹ J. Matynia, *Filie obozu koncentracyjnego Stutthof* (dysert., Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Gdańsku), Gdańsk 1969 s. 229, 233; T. Matusiak, *Zbrodniarze z obozu koncentracyjnego Stutthof przed sądami*, „Komunikaty Muzeum Stutthof”, nr 2/1969; J. Grabowska, *Stutthof. Informator*; Sztutowo [1978].

przeżyło 15 tysięcy²⁰. W rachunku tym nie uwzględnił on wszystkich transportów ewakuacyjnych, tych z obozu centralnego (dwie morskie ewakuacje 25-27 kwietnia 1945 r.) i zorganizowanych często niezależnie od siebie z filii KL Stutthof.

W wydanym rok później opracowaniu Łukaszkiewicz dokonana została analiza statystyki ewakuowanych z obozu w oparciu o akta procesowe zawierające zeznania osób zatrudnionych w biurach raportowych obozu. Według tych danych na trasę ewakuacji wyruszyło z obozu głównego ponad 20 000 osób, a z filii około 15 000. Liczbę zgonów świadkowie oceniali na 40 do 50%, a zatem liczba ofiar obejmowała co najmniej 15 000 więźniów.

Bardziej dokładne dane, chociaż całkowicie błędne i niepokrywające się z zachowanymi z tego okresu raportami o stanie osobowym obozu, przytoczył K. Dunin-Wąsowicz w wydanej w 1966 r. książce. Jego zdaniem na trasę pieszej ewakuacji wyszło około 25 000 więźniów, dokładnie 25 414 osób. Liczbę tę oparł na wielkości przygotowanych przez kuchnię więźniarską porcji żywnościowych dla więźniów ewakuowanych 25 i 26 stycznia 1945 r. (według oświadczenia kucharza Jana Kroplewskiego)²¹. Wielkość strat K. Dunin-Wąsowicz ocenił szacunkowo na około 11 000, czyli 43% osób biorących udział w ewakuacji (a nie, jak podaje w podsumowaniu ofiar ewakuacji, prawie 50%),²². Liczby te przez kolejne 10 lat pozostawały w zasadzie niezmiennie. Niemniej w wydanym w 1969 r. przewodniku muzealnym, opracowanym przez byłego więźnia Marka Dunina-Wąsowicza i Tadeusza Matusiaka, liczbę ewakuowanych podniesiono do 30 000 osób, a w opracowaniu K. Golczewskiego nawet do 42 000²³.

Przełom w badaniach dotyczących bilansu stanu osobowego obozu i śmiertelności więźniów wniosły opracowania zespołu badawczego utworzonego w 1962 r., Muzeum Stutthof w Sztutowie oparte na kompleksowej analizie zasobu archiwalnego obozu Stutthof oraz dokumentacji zebranej od byłych więźniów. Punktem wyjścia do tych badań było zinventaryzowanie większości zachowanych akt obozowych rozproszonych w różnych archiwach na terenie kraju i częściowo za granicą²⁴.

W latach 1963-1966 archiwiści Muzeum Stutthof w Sztutowie przeprowadzili szczegółowe kwerendy archiwalne we wszystkich wojewódzkich archiwach państwowych (WAP, obecnie AP), archiwach Polskiego Czerwonego Krzyża w Gdańsku (PCK), Bydgoszczy, Olsztynie, Poznaniu, Koszalinie, Szczecinie, Wrocławiu i Białymstoku. Dały one jednak rezultaty niewspółmiernie niskie w stosunku do oczekiwań. Najlepsze wyniki dała kwerenda w archiwum Głównej Komisji Bada-

²⁰ AK-IPN, SSK Gd., sygn. 417, s. 62.

²¹ AMS, *Relacje i wspomnienia* – t. II, s. 207, relacja ze spotkania byłych więźniów w dniu 5 lutego 1964 r.

²² K. Dunin-Wąsowicz, *Obóz...*, s. 165, 220.

²³ K. Golczewski, *Przymusowa ewakuacja z nadbałtyckich prowincji III Rzeszy 1944-1945*, Poznań 1974, s. 196.

²⁴ M. Gliński, J. Grabowska, op. cit.

nia Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie (AGKBZHwP). Archiwum to zgromadziło wcześniej ponad 18 000 jednostek archiwalnych (j.a.) akt personalnych więźniów, a ponadto przekazano do jego depozytu akta procesów zorganizowanych w latach 1946-1947 i późniejszych.

Dobre wyniki dała kwerenda przeprowadzona w Biurze Informacji i Poszukiwań Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie. Odnaleziono liczącą około 70 000 j.a. kartotekę personalną więźniów, 6000 kart rejestrowych (Häftlingsakte) tzw. kartoteki Holleritha do identyfikacji osobowej więźniów, księgi zmarłych USC w Sztutowie, akta komendantury. Materiały te zostały przekazane Polsce przez aliantów za pośrednictwem Polskiej Misji Wojskowej. Sporządziła ona także wiele kopii dokumentów z archiwów amerykańskich, tzw. Berlin-Document-Center zdeponowanych w byłym bunkrze podsłuchowym w Berlin-Zehlendorf, obecnie stanowiące federalne zasoby archiwalne przeniesione do Bundesarchiv, Berlin-Lichterfelde.

W 1968 r. do archiwum przekazano 70 000 j.a. akt personalnych więźniów z WAP w Gdańsku, 18 075 j.a. i kolejnych 11 ksiąg ewidencyjnych z archiwum AGKBZHwP, a z Państwowego Muzeum w Oświęcimiu około 55 000 j.a. kart personalnych więźniów (Arbeitseinsatz) z depozytu AGKBZHwP. W 1990 r. przechowywane w AGKBZHwP materiały dokumentalne zespołu KL Stutthof przekazano w formie depozytu do Archiwum Muzeum Stutthof (materiały Komendantury, kartoteka członków SS).

Największy zbiór archiwalny stanowią akta osobowe więźniów, teczki akt personalnych, pojedyncze kartoteki obejmujące 66 162 j.a. Sporządzano je w Wydziale Politycznym (Politische Abteilung) i w Wydziale III (Schutzhaftlagerführung). Dokumentacja ta posiada pierwszorzędne znaczenie dla ustalenia liczby więźniów i zgonów w obozie. Dokumenty te zawierały informacje o okresie uwięzienia, przeniesieniu, zwolnieniu i śmierci więźnia. Spośród dokumentów zbiorowych, odnoszących się do wszystkich osób osadzonych w obozie, najbardziej pomocne przy ustaleniu liczby uwięzionych i zmarłych w obozie są księgi wpisu przybyłych (Einlieferungsbuch) zawierające teoretycznie podstawowe i pełne informacje na temat każdego więźnia, a zwłaszcza datę przybycia, kolejny numer nadany w centralnej kartotece i losy więźnia po jego zarejestrowaniu w obozie: przeniesienie, zwolnienie, ewentualnie dane o ucieczce lub zgon. W oparciu o te dane, przy założeniu, że wszystkie księgi zostały zachowane, problem liczby osadzonych w grupie więźniów zarejestrowanych w obozie i ofiar nie przedstawiałby żadnych trudności. Pozostałe zbiory dokumentów mogłyby jedynie potwierdzić stan faktyczny lub skorygować istniejące błędy w zapisie danych personalnych.

Zachowane księgi wpisu przybyłych nie są jednak kompletne. Zachowały się prawie wszystkie z lat 1941-1943 (od 3 października 1941 r. do 17 kwietnia 1943 r.) oraz fragmenty z 1939 r. i lat 1944/1945. W oparciu o tę bazę informacji oraz teczki akt personalnych, kartotekę osobową więźniów Politische Abteilung oraz

Arbeitseinsatz (Wydziały II, III) oraz akta administracji obozu i szpitala (Wydziały IV i V) powstała zbiorcza kartoteka nazwisk więźniów. W obecnej formie występuje ona w postaci 209 000 papierowych kart informacyjnych, uszeregowanych alfabetycznie i 81 295 kart ułożonych według narastających numerów ewidencyjnych. Na tej podstawie udało się zidentyfikować dotychczas 81 295 nazwisk więźniów, co stanowi około 74% spośród 110 000 osadzonych w obozie.

Dotychczas znany nam najwyższy numer w ewidencji więźniów – 105 302 – otrzymał więzień Jan Zielina przybyły do KL Stutthof w transporcie z KL Auschwitz w dniu 17 stycznia 1945 r.²⁵ W trakcie badań nad ewakuacją morską na podstawie spisu kobiet wyzwolonych w Klintholm w Danii, 5 maja 1945 r., sporządzonego przez Stefanę Łozińską z d. Miotk, ustalono wyższy o 20 numer więźniarki (105 322)²⁶. Zachowane księgi ewidencyjne więźniów kończą się na numerze 105 221. Ostatni potwierdzony źródłowo transport przybył w dniu 12 stycznia 1945 r. z Bydgoszczy²⁷.

W oparciu o analizę materiałów dokumentalnych byłego obozu, zeznania i relacje byłych więźniów, Mirosław Gliński w wydanej w 1979 r. monografii obozu, przyjął ostatecznie, że przez obóz przeszło w okresie od 2 września 1939 r. do 25 stycznia 1945 r. około 110 000 osób, uwzględniając w tym rachunku także więźniów „którzy zmarli przed wpisaniem do ewidencji z wyczerpania i chorób (więźniowie z transportów żydowskich) lub też zostali powieszani, zastrzelezeni, zagazowani”²⁸. Do grupy tej należałoby także doliczyć niektóre specjalne kategorie więźniów, jak np. mieszkańców tzw. obozu germańskiego (Germanenlager) z więźniami norweskimi i fińskimi, będącego częścią składową tego samego kompleksu obozowego, ale z oddzielnymi nadanymi numerami (271 policjantów norweskich), następnie więźniów określanych kryptonimami: *Haudegen* i *Sippen* (176 mężczyzn i kobiet) i innych specjalnych kategorii.

Wyjaśnienia wymaga także kwestia, ilu więźniów przyjęto do obozu po rozpoczęciu ewakuacji 25 stycznia 1945 r. i czy transporty kierowane do Sztutowa między końcem stycznia i kwietnia 1945 r. możemy uznać z formalnego punktu widzenia za podlegające rejestracji w księgach wpisu przybyłych do obozu. Faktem jest, że do obozu napływały liczne transporty robotników z obozów pracy, jeńców wojennych, ludności cywilnej, dezertów ukrywających się w przebraniu i oczekujących końca wojny, tzw. *Flüchtlinge*, uciekinierów z rejonu Prus Wschodnich, dla których rejon obozu Stutthof został wyznaczony jako etap przejściowy przed kolejną ewakuacją do Niemiec. Na terenie Nowego Obozu stacjonowały także jednostki Wehrmachtu. Po opuszczeniu obozu przez ostatnią grupę ewakuowanych więźniów pod

²⁵ AK Gd.-IPN, sygn. Kpp 55/72, protokół przesłuchania świadka Jana Zieliny; M. Gliński, op. cit., s. 116; M. Orski, *Ostatnie dni...*, s. 9.

²⁶ AMS, sygn. III-IV-103 (fotokopie dokumentu); E. Grot, *Rejs śmierci...*, s. 97, 163.

²⁷ AMS, *Relacje i wspomnienia* – t. VI, s. 201, relacja Henryka Stańczaka; *Einlieferungsbuch*, sygn. I-IIIE-17.

²⁸ M. Gliński, *Organizacja obozu koncentracyjnego Stutthof (1 września 1939 – 9 maja 1945)*, „Stutthof. Zeszyty Muzeum” 1979, nr 3, s. 116.

koniec kwietnia 1945 r., obszar Nowego Obozu przekazano wojsku i ludności cywilnej. Ocenia się, że w tym czasie przebywało na jego terenie od 20 000 do 40 000 osób, a w momencie wkroczenia oddziałów radzieckich 9 maja 1945 r. było ich jeszcze około 20 000²⁹.

Zachowane materiały dokumentalne obozu, szczególnie raporty o stanie osobowym obozu prowadzone do 23 kwietnia 1945 r. (*Stärkemeldungen*), relacje więźniów, nie potwierdzają przybycia do obozu nowych transportów więźniów skierowanych przez placówki służbowe SS, które powinny być formalnie wpisane do centralnej kartoteki i posiadać nadane im kolejne numery w księdze ewidencyjnej. Wiele z tych osób, jak na to wskazują ich zeznania i relacje, było zatrudnionych na statusie robotników przymusowych w Prusach Wschodnich i ewakuowało się stamtąd razem z ludnością niemiecką, zgodnie z rozkazami ewakuacji tego rejonu. Rejon Sztutowa okazał się dla nich najbardziej odpowiednim miejscem w celu przygotowania się do dalszej ewakuacji do Niemiec. Niezwykle istotna była przy tym obecność na terenie obozu wojska i niedobitków SS, które organizowały ewakuację więźniów. Ich śladem podążały następnie grupy cywilów.

Z ustaleniem liczby transportów nieewidencjonowanych związany jest problem określenia wielkości ofiar obozu. Dotychczasowe szacunki oscylowały pomiędzy 65 000 i 85 000. W przedziale tym znaczny udział przyznawano transportom, które nie przeszły przez centralną ewidencję, a więźniowie zostali zamordowani w ciągu kilku dni po dowiezieniu do obozu lub zmarli, zanim zostali zarejestrowani w księgach ewidencyjnych. Według K. Dunina-Wąsowicza była to grupa od 3000 do 4000³⁰, według innych autorów sięgająca nawet 10 000-20 000, co nawet w porównaniu z bardzo wysokim stanem osobowym obozu w drugiej połowie 1944 r. (w sierpniu 1944 r. około 50 000 więźniów) była liczbą zbyt dużą, niemającą odzwierciedlenia ani w dokumentach obozowych, ani relacjach byłych więźniów.

Podstawowym źródłem dokumentującym śmierć więźniów w obozie są akty zgonu wystawiane przez szpital (*Todesbescheinigung*) w oparciu o codzienne raporty składane przez naczelnego lekarza (*Der Lagerarzt des KL Stutthof*). Dane o zgonach więźniów zobowiązani byli nadsyłać do Wydziału III (*Schutzhaftlager, Abt. III*) komendanci filii. Kopie meldunków otrzymywały wydziały Politische Abteilung i Lagerarzt. Na tej podstawie wystawiano akty zgonów w szpitalu i dokonywano wpisów w księgach zmarłych i księgach USC, umieszczano informacje w aktach personalnych więźniów i księgach ewidencyjnych. Z ksiąg zmarłych obozu zachowała się jedyna księga tego typu (*Verstorbene VII*), pozostałe zostały zniszczone, względnie zaginęły. Zachowana księga zmarłych obejmuje okres od 5 stycznia do 7 kwietnia 1944 r. (brakuje kart z datami od 19 do 23 lutego 1944 r.)³¹.

²⁹ M. Orski, op. cit., s. 14-15.

³⁰ K. Dunin-Wąsowicz, *Obóz...*, s. 163.

³¹ AMS, *Verstorbene VII*, sygn. I-IIC-10. Analiza śmiertelności w 1944 r. na podstawie niepublikowanej księgi zgonów opracowanej przez M. E. Jezierską (*Kalendarium zgonów 1944*, mszp. AMS).

Informacje o zgonach uwzględniano także w księgach urzędu stanu cywilnego miejscowości Stutthof, Dział II, Obóz. Nie zachowały się jednak księgi z 1944 r. i 1945 r., kiedy to notowano największą śmiertelność w obozie. Zachowane księgi USC Stutthof obejmują okres od września 1939 r. do grudnia 1943 r.³² Po rozpoczęciu ewakuacji pod koniec stycznia 1945 r. zaprzestano sporządzania jakiegokolwiek dokumentacji szpitalnej i zaświadczeń o zgonach więźniów z wyjątkiem prowadzenia statystyki liczbowej obozu, w tym sumarycznego zestawienia zgonów w obozie głównym i filiach. Do 1942 r. księgi USC obejmowały zmarłych w obozie i we wsi Stutthof, po 1942 r. wyłączono dodatkowy dział – Obóz, w którym rejestrowano wyłącznie zgony więźniów.

Informacje o śmierci więźnia rejestrowano na wszystkich szczeblach struktury organizacyjnej obozu, wpisywano je w dokumentach personalnych więźniów (karty personalne Politische Abteilung i Arbeitseinsatz, ankiety personalne administracji obozu, karty kont obozowych, karty odzieżowe), rejestrowano w księgach ewidencyjnych, dokumentach prowadzonych przez Wydział Administracyjno-Gospodarczy. Część z nich została zniszczona już jesienią 1944 r., pozostałe zostały spalone lub zaginęły podczas ewakuacji mienia obozowego do Niemiec między styczniem i kwietniem 1945 r. Na podstawie zachowanych dokumentów obejmujących całość istniejącego zespołu Konzentrationslager Stutthof możemy zidentyfikować około 19 000 zgonów więźniów zmarłych w latach 1944-1945³³. Największą śmiertelność odnotowano w ciągu czterech miesięcy 1945 r., od 1 stycznia do 8 maja 1945 r. – 10 558 zgonów oraz około 8240 w ciągu całego 1944 r.

Cennym źródłem dokumentującym zgony więźniów w pierwszym okresie istnienia obozu są zapiski grabarza z cmentarza na Zaspie w Gdańsku, na którym chowano zwłoki więźniów do sierpnia 1942 r.³⁴ Dokument nie został sporządzony w kancelarii obozu, ale ze względu na zawarte w nim dane o zgonach więźniów stanowi ważne źródło pomocnicze do ustalenia księgi zgonów w latach 1939-1942. Do każdego zwłok przyczepiony był kawałek kartki z danymi personalnymi zmarłego. Dane te grabarz cmentarny wpisywał do księgi cmentarnej. Wszystkie opłaty związane z pochówkiem pokrywała centralna komendantura obozu, mieszcząca się początkowo w Gdańsku Nowym Porcie, a następnie w Sztutowie. Po odmowie przyjmowania zwłok przez administrację cmentarza w czerwcu 1942 r. przystąpiono do wybudowania polowego krematorium, które rozpoczęło pracę na początku września 1942 r.³⁵

³² Ibidem, sygn. Z-V-2 do Z-V-16.

³³ Według kartoteki księgi zmarłych (*Totenbuch*, AMS) opracowanej przez M. E. Jezierską (1944-1945).

³⁴ Oryginał znajduje się w Archiwum Biura Informacji i Poszukiwań Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie, kopia w AMS, sygn. Z-V-1.

³⁵ AK-IPN, PMW-BZW, sygn. 327, s. 28-29, zeznania Alberta Schwartza złożone przed oficerem śledczym ATW we Freising 12 września 1945 r.; SSK Gd., sygn. 417, s. 68, protokół przesłuchania esesmana Johna Paulsa z 1946 r.; AMS, *Relacje i wspomnienia*, – t. IX, s. 134, relacja Tadeusza Masio.

Po zakończeniu wojny na cmentarzu dokonano ekshumacji zwłok. Na podstawie zachowanych ksiąg cmentarnych, dokumentów obozowych i w oparciu o wyniki ekshumacji ustalono 2157 nazwisk osób pochodzących nie tylko z obozu Stutthof, ale i z więzień gdańskich, żołnierzy poległych w 1939 r., w tym 30 osób o nieustalonej tożsamości³⁶.

Szacunkowe ustalenie liczby zgonów w okresie od 2 września 1939 r. do czasu rozpoczęcia ewakuacji styczniowej obozu głównego przedstawił po raz pierwszy w sposób analityczny K. Dunin-Wąsowicz. Ze względu na mało reprezentatywny dla całego okresu 1939-1945 materiał archiwalny, za punkt wyjścia przyjął on stan osobowy obozu w dniu 25 stycznia 1945 r., transporty więźniów przewiezionych do innych obozów koncentracyjnych oraz zwolnionych z obozu. Suma tych wszystkich składników dała mu ogólną liczbę 70 000, którą odjął od ustalonej przez siebie liczby 117 000 więźniów osadzonych w obozie. Różnica wynosząca 47 000 to przypuszczalna liczba ofiar w obozie³⁷.

Badania zainicjowane przez Muzeum Stutthof w Sztutowie, zwłaszcza dotyczące międzyobozowego przenoszenia więźniów i sytuacji w obozie w okresie pomiędzy ewakuacją i końcem kwietnia 1945 r., kiedy to obóz opuściły ostatnie grupy ewakuowanych, dały prawie identyczny wynik, pomimo, że dane szczegółowe różniły się między sobą. Według K. Dunina-Wąsowicza przeniesiono do innych obozów około 15 000 – 16 000 tysięcy, według dokumentów – około 24 600³⁸. Stan osobowy obozu w dniu rozpoczęcia ewakuacji badacz ten obliczał na 50 000, według zachowanego meldunku biura raportowego w dniu 24 stycznia 1945 r. przebywało w obozie 46 505 więźniów, w tym 18 115 mężczyzn i 28 390 kobiet³⁹. Liczbę zwolnionych więźniów K. Dunin-Wąsowicz ustalił szacunkowo na około 3000-4000, o tysiąc mniej ocenił ją Łukaszewicz. Zsumowanie tych wielkości dało następujący wynik:

według K. Dunina-Wąsowicza (przedziały maksymalne): 70 000;
według źródeł archiwalnych: 75 105.

W stosunku do szacunkowej liczby więźniów osadzonych w obozie do 25 stycznia 1945 r. występuje różnica wielkości 7000 więźniów (117 000 według K. Dunina-Wąsowicza i 110 000 stwierdzonych dokumentalnie). Przyjęcie takich wielkości rzutowało bezpośrednio na liczbę zmarłych w obozie centralnym i filiach do 24 stycznia 1945 r., bowiem według K. Dunina-Wąsowicza liczba ta wyniosła 47 000, według dokumentów – była ona o 25% mniejsza, około 35 000 osób.

³⁶ AMS, Cmentarz-Zaspa, oprac. Andrzej Chudy; por. E. Grot, *Tym, co za polskość Gdańska*, „Przeszłość i Pamięć”, Warszawa 2000, nr 3, s. 66.

³⁷ K. Dunin-Wąsowicz, *Obóz...*, s. 166.

³⁸ D. Drywa, *Ruch transportów między KL Stutthof a innymi obozami*, „Stutthof. Zeszyty Muzeum” 1990, nr 9, s. 27-31.

³⁹ AMS, sygn. I-III B-6, *Stärkemeldung des Lagers Stutthof am 24 Januar 1945*.

W okresie od 25 stycznia do 8 maja 1945 r. ponad 46 000 więźniów znajdowało się na trasach ewakuacyjnych do Niemiec oraz jeszcze w niektórych filiach w Gdańsku, Gdyni, Policach i obozie macierzystym w Sztutowie. Dla pełnego bilansu ofiar obozu ważne jest ustalenie, ilu więźniów zginęło w tym czasie w obozie i podczas ewakuacji. Pierwsze szacunkowe dane o ofiarach podczas ewakuacji oscyływały między 15 000 i 30 000. Zostały one oparte na różnych szacunkach podanych przez byłych więźniów (akta procesowe, relacje) w pierwszych latach po zakończeniu drugiej wojny światowej.

Szczegółowe badania liczby ofiar ewakuacji podjął jako pierwszy K. Dunin-Wąsowicz w monografii obozu opublikowanej w 1966 r. (II wydanie ukazało się w 1970 r.). W odniesieniu do ofiar zimowej ewakuacji obozu w Sztutowie stwierdził on „*brak jakichkolwiek dokładnych danych*” i ustalił je jedynie przy pomocy szacunkowej. Jego zdaniem, spośród przyjętych przez niego 25 414 ewakuowanych zginęło w ciągu 6-7 tygodni około 11 000 więźniów. Na podstawie analizy raportów o stanie osobowym obozu między styczniem i kwietniem 1945 r., zeznań i relacji więźniów, protokołów ekshumacji zwłok pochowanych w zbiorowych grobach ustalił, że łącznie z ewakuowanymi więźniami z filii KL Stutthof (zwłaszcza żydowskich), stratami w centralnym obozie od końca stycznia do 8 maja 1945 r. liczba ofiar osiągnęła na pewno liczbę 30 000, a prawdopodobnie także ją przekroczyła⁴⁰.

Bardziej szczegółowe badania dotyczące ustalenia liczby ofiar ewakuacji podjęli badacze związani z Muzeum Stutthof w Sztutowie, Mirosław Gliński, Janina Grabowska i Elżbieta Grot. Liczbę ewakuowanych więźniów oceniono na około 11 000. Podstawę źródłową tego obliczenia stanowiła analiza raportów o stanie osobowym biura raportowego obozu. W odniesieniu do ewakuacji lądowej obozu w Sztutowie ustalone przez M. Glińskiego i J. Grabowską szacunki ofiar (w obydwóch wypadkach oparte na niepełnej bazie źródłowej) różnią się między sobą. O ile ustalona przez nich liczba ewakuowanych osób różni się tylko o około 700, to w wysokości ofiar „marszu śmierci” różnica ta jest znacznie większa. Według M. Glińskiego wyniosła ona około 2000-3000, zdaniem J. Grabowskiej – ponad 5500, tj. około 50% wszystkich uczestników. Szacunki dotyczące ofiar ewakuacji filii KL Stutthof oceniono zgodnie na około 12 000, przy czym M. Gliński traktuje je jako minimalne, Grabowska skłania się raczej do górnej granicy tej wielkości (różnice dotyczą także liczby więźniów ewakuowanych z filii, która oscyłyje między około 22 500 i ponad 20 000 więźniów)⁴¹.

Liczba ofiar ewakuacji morskiej obozu centralnego i jedynej filii KL Stutthof ewakuowanej drogą morską – obozu w Gdyni – wyniosła, według szczegółowo

⁴⁰ K. Dunin-Wąsowicz, *Obóz...*, s. 219-237.

⁴¹ J. Grabowska, *Marsz śmierci. Ewakuacja piesza więźniów KL Stutthof i jego podobozów 25 stycznia – 3 maja 1945*, Gdańsk 1992, s. 36, 48; M. Gliński, *op. cit.*, s. 191, 196.

udokumentowanej pracy E. Grot, około 2500 osób spośród ponad 5000 ewakuowanych więźniów⁴².

Zamykając problem ofiar wszystkich ewakuacji obozu koncentracyjnego Stutthof, stwierdzić należy, że wzięło w nich udział około 37 000 osób, z których blisko 20 000 zginęło na skutek bezpośrednich działań wojennych, warunków ewakuacji, z powodu wycieńczenia, chorób i egzekucji⁴³. W tym samym czasie od 30 stycznia do 23 kwietnia 1945 r. zmarło w obozie macierzystym w Sztutowie jeszcze blisko 6500 osób, co potwierdzają raporty o stanie obozu za ten okres⁴⁴. Około 800 więźniów zmarło w okresie od 26 do 29 stycznia 1945 r. (nie zachowały się za ten okres raporty o stanie osobowym obozu, dzienna liczba zgonów wynosiła w ciągu doby około 200 osób).

Nie wiadomo, ilu więźniów zmarło w okresie między 24 kwietnia i 8 maja 1945 r., za który jest brak danych. Biorąc jednak pod uwagę niski stan obozu pod koniec kwietnia i na początku maja 1945 r., była to liczba prawdopodobnie nieprzekraczająca kilkunastu osób. W dniu 27 kwietnia 1945 r. w godzinach rannych esesmani podpaliли baraki żydowskie z ukrywającymi się w nich Żydówkami, które chciały uniknąć transportu z obozu. W płomieniach zginęło kilka kobiet, pozostałe zostały wyprowadzone i rozstrzelane przez esesmanów w pobliżu krematorium. W dniu 9 maja 1945 r. na terenie obozu przebywało jeszcze około 150 więźniów, głównie obłożnie chorzy na terenie szpitala oraz grupa więźniów, która nie wzięła udziału w żadnej z ewakuacji obozu i została wyznaczona do ewakuacji sprzętu, obsługi obozu i zatarcia śladów dokumentujących zbrodnie popełnione na jego terenie. Łącznie zatem liczbę ofiar obozu koncentracyjnego Stutthof można szacować na około 63 000 – 65 000 osób, w zależności od ustalonych strat ewakuacji pieszej więźniów obozu centralnego i jego filii oraz więźniów niewprowadzonych do ewidencji i zabitych bezpośrednio po dostarczeniu do obozu.

Ustalone dotychczas szacunki więźniów osadzonych w obozie i liczba ofiar wymagają w dalszym ciągu przeprowadzenia szczegółowych badań statystycznych w celu udokumentowania zgonów w obozie oraz podczas wszystkich ewakuacji. Ich celem powinno być wyszczególnienie liczby ofiar według rodzajów popełnionych zbrodni, a zwłaszcza weryfikacja liczby więźniów zmarłych podczas zimowej ewakuacji głównego obozu. Jak już zaznaczono wcześniej, szacunki dotyczące tej ewakuacji nie oddają rzeczywistego obrazu liczby ofiar.

Bazą dla tych badań powinny być w pełni udokumentowane sprawozdania z ekshumacji zwłok pochowanych w zbiorowych mogiłach na trasie ewakuacji

⁴² E. Grot, *Rejs śmierci. Ewakuacja morska więźniów KL Stutthof 1945 r.*, Gdańsk 1993, s. 113.

⁴³ J. Grabowska, op. cit., s. 48; E. Grot, op. cit., s. 113; M. Orski, *Ostatnie dni...* s. 29.

⁴⁴ M. E. Jezierska, *Kalendarium, cz. II, Totenbuch Rok 1945*, mszp. AMS; M. Gliński, op. cit. s. 201, obliczył według tych samych raportów, że w okresie od 30 stycznia do 23 kwietnia 1945 r. zmarło 6466, a komisja radziecka badająca przyczyny śmiertelności w obozie oraz K. Dunin-Wąsowicz, *Obóz...*, s. 223 – 6550 więźniów. Różnice wynikały z błędnego zakwalifikowania przez komisję radziecką więźniów zwolnionych do grupy zmarłych.

oraz w miejscach stacjonowania kolumn ewakuacyjnych. Należy także skorzystać z zachowanych źródeł pomocniczych, przede wszystkim oświadczeń miejscowych przedstawicieli władz polskich, na temat popełnionych na ich terenie zbrodni hitlerowskich zebranych w formie ankiet sądów grodzkich tuż po wyzwoleniu oraz sprawozdań władz radzieckich i polskich, wojskowych i cywilnych, z wizji lokalnych przeprowadzonych na terenie ostatnich miejsc stacjonowania więźniów.

Dokładne dane statystyczne ofiar obozu dostępne będą z całą pewnością dopiero po skatalogowaniu całej dokumentacji obozowej i jej zamianie na formę elektroniczną, co pozwoli wyeliminować występujące w niej błędy związane na przykład z podwójnie nadawanymi numerami tym samym więźniom. Dla pełnego zbilansowania strat osobowych obozu nieodzownym wydaje się także zebranie całej dokumentacji obozu, zarówno tej wytworzonej przez kancelarię obozu, jak i będącej efektem przeprowadzonych kwerend archiwalnych w innych archiwach i badań podjętych po zakończeniu wojny (akta śledcze, procesowe, zeznania i relacje byłych więźniów).